

Choroba polska – Farben Lehre

Jaaa tutaj mieszkam i Ty tutaj mieszkasz

I on tutaj mieszka i ona tutaj

Jestem chory chory

Kiedy myślę o Polsce -

Patrzę jej prosto w oczy

Nieprzyjemny jest dzień

Po źle przespanej nocy

Tak niewiele się dzieje,

Coraz więcej mnie złości

Nie wystarczy mi życia,

Na odrobinę wolności

Jestem chory na Polskę

Chory na Polskę

Jestem chory na Polskę

Chory na Polskę

Jestem chory na Polskę

Chory na Polskę

Jestem chory na Polskę

Chory

Kiedy myślę o Polsce -

Jestem szczery do głębi

Szaro-szare ulice

Pełne ciemnych tajemnic

Tak niewiele się dzieje,

Prawie nic się nie zmienia

Nie wystarczy mi życia,

Żeby spełnić marzenia

Jestem chory na Polskę

Chory na Polskę

Jestem chory na Polskę

Chory na Polskę

Jestem chory na Polskę

Chory na Polskę

Jestem chory na Polskę

Chory

Kiedy myślę o Polsce -

Nie mam już wątpliwości
Generacja bez szans,
Pozbawiona młodości
Tak niewiele się dzieje,
Czas obietnic beztroskich
Nie wystarczy mi życia,
Zeby wyleczyć się z Polski
Jestem chory na Polskę
Chory na Polskę
Jestem chory na Polskę
Chory na Polskę
Jestem chory na Polskę
Chory na Polskę
Jestem chory na Polskę
Chory
Jaaa tutaj mieszkam i Ty tutaj mieszkasz
I on tutaj mieszka i ona



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych